

Muła wa — Mława w gubernii Łomżyńskiej w Królestwie Polskiem.

Srock — Serock, w gub. Warszawskiej w Królestwie Polskiem.

Mysawa — Nieszawa w gub. Płockiej w Król. Polsk.

Siulecko — Solec (Schulitz), miasto w rejencyi Bydgoskiej.

Toroń — Toruń (Thorn), miasto w Prusach Zachodnich.



## Słowniczek języka dzieciennego.

Bozia, Bóg, kościół, anioł,  
obrazek.

Tata, ojciec.

Mama, matka.

Ciocia, ciotka.

Lala, przychodzić, gąska,  
lalka.

Bobo, straszycie, robak.

Buba, krowa.

Ciesia, koń.

Bazia, baran.

Muca, świnia.

Ciucia, pies.

Kyzia, kot.

Tasia, kaczka.

Tiutia, kura.

Kizia, koza.

Cielisia, ciele.

Ptapta, ptak.

Klekle, bocian.

Glugla, gruszka.

Jabcio, jabłko.

Liwa, śliwa.

Trutru i tlutlu, woda.

Mlémlé, mleko.

Masio, masło.

Papa, jadło.

Lyła, łyżka.

Chody, bieganie.

Siady, siedzenie.

Tány, taniec.

Pisu, pisanie.

Cucu, cukier, cukierki.

Zizie, ziemniaki.

Lolo, groch.

Ciāpcia, kapusta.

Gólek, ogórek.

Pypy, spérka, kiełbasa, mięso.

Ciércia, zacierka (kluski).

Kuku, kukiołka, bułka.

Plapla, placek, kołacz.

Bloble, dobre, smaczne.

Caca, bawidełko.

Be! rzecz brzydka lub nie-  
bezpieczna.

Ziazia, ból, nóż.

Ziuziu, zimno.

Ciepcio, ciepło.

Ciāpcia, kąpiel.

Hecia, bryczka.

Dede! Daj!

Nunu!, pogróżka.

Siusia, mocz.

Bejusia, łajno.

L u l a, kołyska.  
Ł ó ł o, łóźko.  
H á p a, stół.  
D u d u, izba, chałupa własna.  
H u s i a, kołysanie, chustka na  
głowę.

H a j t a, odziewaczka, płachta.  
S i u l a, koszula.  
K u k u l y k u, pianie koguta.  
K u k u k ! kukanie kukułki.

Inne wyrazy języka dziecinnego składają się ze zwykłych słów, tylko wymawianych niezmiernie zdrobniale i świegotliwie, n. p. mamusicka, mamusieńka, mamusienecka, mamusienecusia, lalusicka, lalusieńka, lalusienecka, lalusienecusia, tatusicek, tutusicuś, tatusienecek, tatusienecus i t. p.

*M. Kapuściński.*



## KWESTYONARYUSZ.

Umieszczając poniżej podane zestawienie kilku tekstów jednej pieśni, będących jej wariantami, chcielibyśmy zwrócić uwagę Szan. Czytelników na tego rodzaju kwestye, które historyczno-porównawczą metodą roztrząsane, mogą rzucić odpowiednie światło nietylko na pieśń niniejszą i jej melodyę, ale także podać stałą podstawę, na której badania poezyi ludowej lub twórczości umysłowej ludu opierać się winny. W ten sposób bowiem, na drodze historyczno-porównawczej krytyki możebnem jest, nie tylko dotrzeć do pierwotnego źródła jakiegoś utworu, czy to pieśni, melodyi, czy bajki itp., lecz także można poznać genezę ich, oraz stosunek pomiędzy niemi, czyli można śledzić twórczość umysłową ludu w całym jej rozwoju. Dlatego pożądanemby było wiele, ażeby zbieracze materyałów ludowych nieznanych n. p. pieśni, bajek itp. zwracali baczna uwagę na ich waryacye, i to, czy to na tem samym miejscu powtarzające się, czy też na różnych miejscach, i te dokładnie zapisywali. Z tego względu praca niniejsza zasługuje na pilną uwagę, a wiążące się z nią kwestye mogą być dla niejednego bodźcem do dalszych uwag i badań w tym samym podjętych kierunku.

*Redakcyja.*

### I. „Jagem służył przy dworze“.

#### 1. Tekst sierski (a).

1. Jagem służył przy dworze,  
Przy francuskim tamborze, tamborze,  
Przy francuskim tamborze ;
2. Wysłużyłem Lorencie,  
W siedmig latag paniencie, paniencie,  
W siedmig latag paniencie.